

Sygn. akt II AKa 379/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Grażyna Świdorska - Wandor (spr.)

Sędziowie: SSA Wojciech Andruszkiewicz

SSA Andrzej Czarnota

Protokolant: referent-stażysta Patrycja Gałęzowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku Janusza Krajewskiego

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2012 r.

sprawy

W. C.

oskarżonego z art. 258 § 1 i 3 k.k.; art. 56 ust. 1 ustawy z 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.; art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. i art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 65 § 1 k.k.; art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. i art. 189 § 1 k.k. i art. 158 § 1 k.k. oraz art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 65 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego we Włocławku

z dnia 30 kwietnia 2012 r., sygn. akt **II K 64/11**

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu we Włocławku.

UZASADNIENIE

W. C. stanął pod zarzutem popełnienia czynu polegającego na tym, że:

I. w okresie od 1998 r. do 2001 r. we W., W. i innych miejscowościach, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, kierował zorganizowaną grupą przestępczą, której członkowie dokonywali przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, nielegalnej dystrybucji narkotyków i innych;

tj. o przestępstwo z art. 258 § 1 i 3 k.k.;

II. na przełomie 1999 r. i 2000 r. w W. i W. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej brał udział w obrocie środkami odurzającymi w postaci kokainy w ilości co najmniej 83 gramów i wartości co najmniej 15.000 zł czyli według przelicznika z 2000 r., po 180 zł za jeden gram kokainy, przy czym część wprowadzonej do obrotu kokainy zbył dwukrotnie - po jednym gramie kokainy za kwotę 220 zł B. P. (1) oraz 40 gram o wartości co najmniej 7.200 zł mężczyźnie o ps. (...);

tj. o przestępstwo z art. 56 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

III. na przełomie 1999 r. i 2000 r. w L. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłował dokonać wymuszenia kwoty 15.000 zł od B. P. (1), ale wymuszenia nie zrealizowano z uwagi na postawę pokrzywdzonego, a nadto dokonywał wymuszenia samochodu marki „P. (...) wartości co najmniej 15.000 zł oraz kwoty 2.000 USD, która to kwota według średniego kursu NBP z dnia 31 grudnia 2000 r. stanowi kwotę 8.247,20 zł, na szkodę w/wym.;

tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. i art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 65 § 1 k.k.;

IV. w lutym 2001 r. we W. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami kierując zorganizowaną grupą przestępczą w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłował dokonać wymuszenia kwoty co najmniej 10.000 zł od W. S. z tytułu rzekomego jego udziału we włamaniu do lombardu przy ul. (...) w ten sposób, że po uprzednim uprowadzeniu i pozbawieniu wolności wymienionego na terenie magazynu nieczynnych zakładów przy ul. (...) dokonał jego pobicia pięściami po całym ciele oraz przy użyciu metalowej kłódki, powodując u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci złamania dwóch żeber, wybitcia dwóch zębów, urazu głowy w okolicy potylicznej, ogólnych potłuczeń i zasinień, co skutkowało rozstrojem zdrowia na okres poniżej 7 dni, ponadto zniszczył wymienionemu telefon komórkowy marki (...) o wartości około 700 zł oraz okulary korekcyjne o wartości około 1000 zł;

tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. i art. 189 § 1 k.k. i art. 158 § 1 k.k. oraz art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 65 § 1 k.k.;

Wyrokiem Sądu Okręgowego we Włocławku z dnia 30 kwietnia 2012 roku, sygn. akt II K 64/11oskarżonego W. B. uznano :

I. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt. I a/o, tj. występku z art. 258 § 1 i 3 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 258 § 3 k.k. wymierzono mu karę roku pozbawienia wolności;

II. za winnego tego, że na przełomie 1999 r. i 2000 r. we W., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, brał udział w obrocie środkiem odurzającym w postaci kokainy w ilości 40 g wartości 7200 zł, tj. po 180 zł za gram, którą zbył mężczyźnie o ps. (...) na terenie restauracji (...), tj. występku z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za ten czyn na podstawie tychże przepisów wymierzono mu karę roku pozbawienia wolności i grzywnę w rozmiarze 50 stawek dziennych po 150 zł każda;

III. za winnego tego, że nie wcześniej niż w styczniu 1995 r. i nie później niż w końcu lipca 1996 r. we W. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił B. P. (1) nie mniej niż 2 g kokainy po 220 zł za gram, tj. występku z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za ten czyn na podstawie tegoż przepisu wymierzono mu karę roku pozbawienia wolności;

IV. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt. III a/o, tj. występku z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. i art. 282 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 282 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzono mu karę roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności;

V. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt. IV a/o z tym ustaleniem, że nie działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i nie usiłował dokonać wymuszenia kwoty co najmniej 10.000 zł, a celem pozbawienia wolności i pobicia W. S. było zmuszenie go do przyznania się do udziału w kradzieży z włamaniem do lombardu przy ul. (...) we W. dokonanej z 03/04.02.2000 r., tj. występku z art. 191 § 1 k.k. w zb. z art. 189 § 1 k.k. i art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 65 § 1 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 65 § 1 k.k. wymierzono mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

VI. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w miejsce orzeczonych kar pozbawienia wolności wymierzono oskarżonemu karę łączną 3 lat pozbawienia wolności;

VII. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet kary łącznej zaliczono okres tymczasowego aresztowania od dnia 5.07.2010 r. do dnia 22.12.2010 r.

Wyrok zawiera także rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca W. C. zaskarżając go w całości.

Na podstawie art. 427 § 1 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

- w odniesieniu do pkt. I zaskarżonego wyroku:

1. ***błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, który mógł mieć istotny wpływ na jego treść, a polegający na*** przyjęciu, że oskarżony w okresie od 1998 r. do 2001 r. we W., W. i innych miejscowościach, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, kierował zorganizowaną grupą przestępczą, której członkowie dokonywali przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, nielegalnej dystrybucji narkotyków, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego nie wynika w jakiej grupie miałby oskarżony działać, jaki był obszar jej działalności, kto wchodził w jej skład, jaka była struktura organizacyjna, jaki był cel i przedmiot działania tej grupy;

2. ***naruszenie przepisów postępowania, które mogły mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k.*** poprzez dowolną ocenę zeznań: świadka B. P. (1), które jako mające charakter pomówień i składane w warunkach art. 60 § 3 k.k. powinny być poddane wnikliwej i skrupulatnej ocenie co do prawdziwości zawartych w nich twierdzeń i okoliczności, świadka koronnego D. P. oraz świadka R. D., którego zeznania nie odnoszą się do okresu objętego zarzutem aktu oskarżenia tj. okresu 1998 r. – 2001 r.;

- w odniesieniu do pkt. II zaskarżonego wyroku:

1. ***błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, który mógł mieć istotny wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu,*** że oskarżony na przełomie 1999/2000 r. zbył na terenie restauracji (...) na rzecz M. K. o 21S. (...) kokainę w ilości 40 g o wartości 7.200 zł, podczas gdy z materiału dowodowego wynika, że M. K. od 1998 r. do 2006 r. przebywał w Hiszpanii, a podczas sporadycznych wizyt w Polsce nie spotykał się z oskarżonym, nie uczestniczył w imprezach z jego udziałem i nie nabywał od niego żadnych narkotyków;

2. ***naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia tj. art. 7 k.p.k.*** poprzez dowolną ocenę zeznań B. P. (1) oraz M. K. co do okoliczności popełnienia przez oskarżonego przestępstwa określonego w pkt. II zaskarżonego orzeczenia;

- w odniesieniu do pkt. III zaskarżonego wyroku:

1. 1. 1.

1. ***błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć istotny wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu,*** że oskarżony udzielił B. P. (1) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej 2 gramy kokainy po 220 zł, podczas gdy jedynym dowodem mającym o tym świadczyć są pomawiające zeznania B. P. (1), które nie zostały poddane wnikliwej i kompleksowej analizie w świetle całokształtu okoliczności ujawnionych w toku postępowania, co stanowiło jednocześnie ***rażące naruszenie przepisów postępowania tj. art. 7 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść orzeczenia;***

- w odniesieniu do pkt. IV zaskarżonego wyroku:

1. ***błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć istotny wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu,*** że oskarżony usiłował dokonać wymuszenia kwoty 15.000

zł oraz dokonał wymuszenia rozbójniczego kwoty 2.000 USD oraz samochodu marki P. (...) na szkodę B. P. (1), co dotyczyło bardziej szczegółowych ustaleń w tym zakresie, a mianowicie:

- przyjęciu iż samochód marki P. (...) objęty zeznaniami świadków P. S. (1) i M. O., to nie ten sam samochód co do którego zeznaje B. P. (2), pomimo że z zeznań w/w świadków wyraźnie wynika że odnoszą się one właśnie do samochodu objętego zeznaniami B. P. (2);

2. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia tj. art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę zeznań B. P. (2), wyrażającą się w bezkrytycznym uznaniu wszystkich wskazywanych w ich treści okoliczności, a także dowolną ocenę zeznań świadków P. S. (1), M. O. oraz wyjaśnień W. C., przede wszystkim co do okoliczności związanych z własnością samochodu P. (...), który miał być przedmiotem zarzucanego oskarżonemu wymuszenia;

- w odniesieniu do pkt. V zaskarżonego wyroku, na podstawie art. 438 pkt. 3 k.p.k.:

1. **rażącą niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary**, wynikającą z orzeczenia kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności bez warunkowego jej zawieszenia, która jest karą zbyt surową biorąc pod uwagę okoliczność, że przestępstwo to zostało popełnione przed ponad 10 lat, a oskarżony przyznał się do jego popełnienia i ujawnił wszystkie związane z nim okoliczności.

Jednocześnie obrońca w oparciu o przepis art. 452 § 2 k.p.k., wniósł o uzupełnienie przewodu sądowego i przeprowadzenie dowodu z zeznań następujących świadków:

1. C. C., zam. ul. (...) we W.,

2. S. S. zam. ul. (...) we W.,

- na okoliczności, że B. P. nie miał nigdy samochodu marki P. (...) oraz w jaki sposób B. P. wypowiadał się do w/w świadków na temat prawdziwości twierdzeń i okoliczności podnoszonych w swoich zeznaniach;

3. P. S. (2), zam. ul. (...) we W.,

4. C. K., zam. ul. (...) we W.,

- na okoliczności relacji i kontaktów pomiędzy W. C. a M. K., a C. K. także na okoliczność, że B. P. nie miał samochodu marki P. (...),

5. M. W. (1), zam. ul.(...) we W.,

- na okoliczność, że samochód marki P. (...) stanowił własność W. C. oraz na okoliczności związane ze zbyciem tego pojazdu przez M..

Obrońca podniósł, że treść zeznań w/w świadków może rzutować na ocenę wiarygodności zeznań B. P. (2), a tym samym na istotne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji na ich podstawie. Natomiast zgłoszenie przez obronę w/w wniosku dowodowego dopiero na etapie postępowania odwoławczego uzasadnione jest okolicznością, iż oskarżony powziął informacje dotyczące wiedzy w/w osób co do okoliczności wskazywanych przez B. P. (1), dopiero po ogłoszeniu w niniejszej sprawie wyroku przez Sąd I instancji.

Mając na względzie powyższe, na podstawie przepisu art. 427§ 1 k.p.k. w zw. z art.437§ 1 i § 2 k.p.k. obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części dot. pkt. I - IV poprzez uniewinnienie oskarżonego W. C. od przypisanych mu czynów; a w sytuacji, gdyby Sąd I instancji uznał, że przeprowadzenie zawnioskowanych dowodów dotyczy istoty sprawy, wniósł o uchylenie w tym zakresie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania

Sądowi I instancji; w zakresie pkt. V zaskarżonego orzeczenia wniósł o jego zmianę i wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Wniesiona apelacja, wywołując postępowanie odwoławcze, a w jego ramach instancyjną kontrolę zaskarżonego wyroku, musiała prowadzić do jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Na wstępie wskazać należy, iż organ ad quem w granicach środka odwoławczego (art. 433 § 1 k.p.k.) lub też w szerszym zakresie, w wypadkach określonych w ustawie (art. 435 k.p.k., art. 440 k.p.k.) zobowiązany jest do kontroli sposobu przeprowadzenia postępowania sądowego zgodnie z obowiązującą procedurą, a także do kontroli ustaleń faktycznych i oceny dowodów dokonanych przez Sąd I instancji, zwłaszcza do kontroli, czy przekonanie tegoż Sądu zostało wysnute z wszechstronnej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej (art. 410 k.p.k.) i czy przy ocenie dowodów uwzględnione zostały wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego oraz czy rozumowanie Sądu jest rozumowaniem poprawnym pod względem logicznym, a więc czy nie zawiera sprzeczności, niekonsekwencji, dwuznaczności, a w razie zaś nie rozstrzygnięcia przez Sąd określonych kwestii z powodu nie dających się usunąć wątpliwości - czy istniały realne możliwości ich usunięcia i rozstrzygnięcia przez przeprowadzenie innych dowodów, prawidłową ocenę dowodów już przeprowadzonych lub też w drodze logicznego rozumowania z uwzględnieniem wiedzy i doświadczenia życiowego (por. wyrok SN, sygn. akt II KR 140/79; OSNPG 1980/72).

Dokonana przez Sąd Apelacyjny kontrola odwoławcza omawianej sprawy wykazała, że Sąd a quo nie ustrzegł się uchybień procesowych, które Sąd odwoławczy dostrzegł z urzędu, a które to uchybienia, z uwagi na ich wagę musiały skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku niezależnie od zarzutów podniesionych w złożonej przez obrońcę apelacji. W tym stanie rzeczy, ujawnienie uchybień, które zostaną omówione w dalszej części uzasadnienia było wystarczające do wydania orzeczenia kasatoryjnego, dlatego też organ ad quem uznał odnoszenie się do wszystkich stawianych w środku odwoławczym zarzutów za przedwczesne i bezprzedmiotowe.

Przed przystąpieniem do dalszych uwag należy nadmienić jeszcze, że zgodnie z zasadami trafnej reakcji karnej (art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k.), prawdy materialnej (art. 2 § 2 k.p.k.), obiektywizmu (art. 4 k.p.k.) i swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.), Sąd meriti był zobowiązany do poddania w toku procesu, w tym w szczególności w fazie wyrokowania, drobiazgowej analizie wszelkich okoliczności sprawy istotnych z punktu widzenia prawidłowego rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu, tym bardziej, iż opierał się na dowodach z pomówień i zeznań świadka koronnego. Z taką samą uwagą i według tożsamyh reguł Sąd ten powinien rozważyć i ocenić dowody obciążające jak i odciążające. Następnie zaś niezbędne było zajęcie w odniesieniu do powyższych kwestii kompleksowego, logicznego i wyczerpującego stanowiska w części motywacyjnej wyroku.

Sąd Okręgowy, z przyczyn szczegółowo wskazanych poniżej, nie sprostał w pełni powyższym standardom.

Konkretyzując przyczyny uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania trzeba nadmienić, że Sąd meriti przypisując sprawstwo oskarżonemu oparł się przede wszystkim na zeznaniach świadków: B. P. (1), które miały charakter tzw. pomówień i składane były w warunkach art. 60 § 3 k.k. (wyjaśnienia pomawiające W. C. świadek składał we własnej sprawie karnej prowadzonej przez Prokuraturę Okręgową wP., sygn. V Ds.11/08/Sp, gdzie zarzucono mu popełnienie przestępstw z art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii oraz inne); D. P. (świadka koronnego, który składał wyjaśnienia we własnej sprawie prowadzonej przez Prokuraturę Apelacyjną w Katowicach, sygn. AP II Ds. 41/05/S, gdzie zarzucono mu popełnienie 105 przestępstw m.in. z art. 286 § 1 k.k., 282 k.k., 258 § 2 k.k., 280 § 2 k.k., art. 42 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii oraz inne), a także R. D. (w latach 1994-1995 członka tzw. (...) grupy przestępczej).

Mogłoby się wydawać, że powyższe dowody dla ustalenia sprawstwa W. C. są w istocie „mocne”. Jeśli jednak zważyć na niższe okoliczności, teza ta nie jawi się jako zupełnie oczywista.

W opisie czynu przypisanego oskarżonemu w pkt. I zaskarżonego wyroku (z art. 258 § 1 i 3 k.k.) przyjęto bowiem działanie wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, „kierowanie w okresie od 1998 r. do 2001 r. zorganizowaną grupą przestępczą której członkowie dokonywali przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, nielegalnej dystrybucji narkotyków”. W pierwszej kolejności należało więc poczynić szczegółowe ustalenia i dokonać wnikliwych rozważań w zakresie kwestii udziału W. C. w „kierowaniu zorganizowaną grupą mającą na celu popełnianie w/wym. przestępstw”, a także na problematyce związanej z czasookresem działania tej grupy. Niestety Sąd meriti nie sprostął temu zadaniu.

Z zeznań B. P. (1) (na k.307-315) wynikało, że oskarżony od 1990 r. do 1999 r. zajmował się głównie nielegalnym przemytem papierosów, na którym dorobił się dużego majątku (zakupił hotel nad jeziorem w miejscowości W. k. W.), a dopiero pod koniec lat 90-tych lub na początku 2000 r. zaczął zajmować się handlem narkotykami. Na potwierdzenie handlu narkotykami opisał zdarzenie, które miało miejsce na przełomie lat 1999/2000 w restauracji (...), gdzie podczas imprezy odbywającej się z udziałem jego i oskarżonego, a także: P., S., mężczyzny o PS. (...) (tj. M. K. - przyp. SA), M. o PS. (...), (...) z W. (tj. W. S. - przyp. SA) – W. C. sprzedał (...) 40 gram kokainy, którą następnie razem spożywali. Ponadto Sąd meriti na podstawie zeznań tego świadka ustalił, że w skład grupy przestępczej oskarżonego należeli: P. z W., R. PS. (...) z W., mężczyzna o PS. (...) z W., jego szwagier PS. (...) oraz W. S. PS. (...)

Nie ulega wątpliwości, że wartość powyższego dowodu z zeznań B. P. (1) należało ocenić w kontekście wszystkich okoliczności, świadczących o stopniu ich wiarygodności i prawdopodobieństwie powodów ich złożenia oraz w powiązaniu z innymi dowodami mogącymi potwierdzać prawidłowość tychże wyjaśnień/zeznań, które, co nie ulega wątpliwości zostały złożone przez B. P. (1) na określonym etapie postępowania karnego, gdzie zarzucono mu popełnienie wielu przestępstw, w tym handel narkotykami.

Kontrola dowodu z wyjaśnień/zeznań (w praktyce zwanych „pomówieniami”), a zresztą każdego dowodu osobowego, polega na sprawdzeniu, (1) czy informacje tak uzyskane są przyznane przez pomówionego, (2) czy są potwierdzone innymi dowodami, choćby w części, (3) czy są spontaniczne, złożone wkrótce po przeżyciu objętych nimi zaszłości, czy też po upływie czasu umożliwiającego uknuć intrygi, (4) czy pochodzą od osoby bezstronnej, czy też zainteresowanej obciążeniem pomówionego, (5) czy są konsekwentne i zgodne co do zasady oraz szczegółów w kolejnych relacjach składanych w różnych fazach postępowania, czy też zawierają informacje sprzeczne, wzajemnie się wykluczające bądź inne niekonsekwencje, (6) czy pochodzą od osoby nieposzlakowanej czy też przestępcy, zwłaszcza obeznanego z mechanizmami procesu karnego, (7) czy udzielający informacji sam siebie również obciąża, czy też tylko przerzuca odpowiedzialność na inną osobę, by siebie uchronić przed odpowiedzialnością (zob. wyrok Sądu Apel. w Krakowie z dnia 07 października 1998 r. sygn. II A Ka 187/98 KZS 1998/11/37).

Biorąc pod uwagę powyższe należy stwierdzić, że Sąd meriti nie poddał zeznań B. P. (1) wnikliwej analizie, a w szczególności przez przyzmat zebranych w sprawie dowodów w postaci zeznań świadków D. P. i R. D..

Z zeznań świadka koronnego D. P. (członka tzw. (...) grupy przestępczej) wynikało bowiem, że W. C. poznał za pośrednictwem B. P. (1), widział go w swoim życiu tylko 2-krotnie i było to w 1998 r. Stwierdził, że spotkał się z oskarżonym oraz z B. P. (1) we W. pod kantorem, a także jeden raz brał udział w imprezie towarzyskiej, na której oprócz P. i oskarżonego, były także osoby związane z tzw. grupą (...) (m. in. M. PS. (...), M. B. PS. (...), A. PS. (...)). Spotkanie to miało miejsce w agencji towarzyskiej należącej do W. C., gdzie najpierw spożywali kokainę należącą do B. P., a później przywiózł także swoją kokainę oskarżony. Natomiast całą swoją wiedzę na temat W. C. czerpał tylko ze słyszenia, w czasie licznych spotkań z członkami grup przestępczych z terenu W. L., T., gdzie osoba oskarżonego była stawiana jako znacząca w świecie przestępczym (k.901), zajmująca się przemytem papierosów, dlatego kojarzył go jako lidera swojej grupy przestępczej (k. 137).

Natomiast świadek R. D., który w latach 1994-1995 współpracował z tzw. (...) grupą przestępczą, zeznawał na okoliczności które miały miejsce pod koniec 1995 r., bądź na początku 1996 r. A mianowicie o zdarzeniu związanym z „demonstrowania siły”, kiedy to członkowie grupy (...) na prośbę W. C. przyjechali do jego hotelu, aby w ten sposób swoją obecnością i autorytetem wesprzeć go, albowiem miał jakieś kłopoty z grupą małolatów. Rozmawiał wówczas z oskarżonym o przemycie papierosów.

Ponadto na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd meriti ustalił, że oskarżony w okresie objętym zarzutem w pkt. I a/o dopuścił się przestępstw za które został skazany, a to:

- za czerpanie korzyści majątkowej z nierządu osób zatrudnionych w charakterze „hostess” w agencji towarzyskiej (...) we W. w okresie od maja 1996 r. do 27 sierpnia 1996 r. (wyrok SR we Włocławku z dnia 13.09.2001 r., sygn. akt II K 937/08) oraz

- za to, że w dniu 22.06.2001 r. we W. w restauracji (...), działając wspólnie z innymi osobami (tj. M. W. (2) i L. W.) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej grożąc zniszczeniem lokalu i zastraszając personel usiłował doprowadzić M. H. i H. H. do rozporządzenia mieniem w postaci zapłaty pieniędzy za umożliwienie dalszego prowadzenia restauracji (wyrok SR we Włocławku z dnia 22.09.2004 r., sygn. akt II K 126/03).

Oceniając powyższe dowody należy stwierdzić, że wprawdzie z zeznań D. P. mogło wynikać, że oskarżony był liderem grupy przestępczej, jednakże nie potrafił wskazać jaki był zasięg tej grupy, stopień organizacyjno-hierarchiczny oraz kto był jej członkiem. Co więcej, D. P. zeznając, że w świecie przestępczym „mówiło się”, iż W. C. handluje narkotykami, to jednakże stwierdził, że nie posiada żadnej wiedzy o jego konkretnych transakcjach narkotykowych, poza tym jednym zdarzeniem, które miało miejsce w jego agencji towarzyskiej we W., kiedy spożywali wspólnie z innymi osobami kokainę należącą do B. P. (1), gdzie także swoje narkotyki (kokainę) przyniósł później oskarżony. Natomiast z zeznań R. D. nie wynikało, aby oskarżony w ówczesnym czasie kierował grupą przestępczą, czy też zajmował się handlem narkotykami, a także co najistotniejsze, jego zeznania dotyczyły okoliczności, które nie były objęte zarzutem z art. 258 § 1 i 3 k.k. R. D. w swoich zeznaniach opisywał, bowiem zdarzenia, jakie miały miejsce w 1994 lub w 1995 roku. Należy też stwierdzić, że wprawdzie okoliczności związane ze strzelaniną, która miała miejsce w hotelu oskarżonego na W., wynikają zarówno z zeznań B. P., jak i D. P., to jednak zdarzenie to miało miejsce w 1996 r., a zatem także w okresie nie będącym przedmiotem zarzutu z art. 258 § 1 i 3 k.k. Ponadto należy stwierdzić, że skazanie oskarżonego za czyn z art. 204 § 2 k.k. (w sprawie II K 937/03 SR we Włocławku), nie może dotyczyć zarzutu kierowania grupą przestępczą, albowiem zostało popełnione w okresie od maja do 27 sierpnia 1996 r. Natomiast przestępstwo popełnione 22 czerwca 2001 r., polegające na wyłudzeniu „haraczy” (sprawa II K 126/03 SR we Włocławku) oskarżony dopuścił się wspólnie i w porozumieniu z M. W. (2) i L. W. (k. 797 - odpis wyroku w sprawie II K 126/03), a tych osób, jako członków zorganizowanej grupy przestępczej kierowanej przez oskarżonego, B. P. (1) w swoich zeznaniach nie podaje.

Sąd meriti nie dostrzegł także, iż zeznania B. P. (1) są wewnętrznie sprzeczne. B. P. (1) zeznał bowiem, że do grupy przestępczej W. C. w okresie od 1998 r do 2001 r. należał: P. z W., R. PS. (...) z W., mężczyzna o PS. (...) z W., jego szwagier PS. (...) oraz W. S. PS.(...), twierdząc jednocześnie, że ten ostatni (tj. W. S.) sprzedawał dla oskarżonego narkotyki.

Tymczasem z relacji samego W. S. (k.368-369). wynika, że z oskarżonym związany był w okresie od 1999 r. do 2000 r. i w tym czasie pracował dla niego w jego lombardzie. Natomiast w narkotyki, które kilka razy udostępnił B. P. (1) i jego kochance o nazwisku J., w okresie od 1998-2000 r., zaopatrywał się nie u oskarżonego, lecz u braci N.. Ponadto stwierdził, że na początku 2000 r. tj. po upływie tygodnia od napadu na lombard (kradzieży z włamaniem do lombardu, należącego do oskarżonego, dokonano z 3/4 lutego 2000 r. - postanowienie o umorzeniu dochodzenia na k. 202 zał. nr 1) został przez oskarżonego uprowadzony i dotkliwie pobity, albowiem ten podejrzewał go, że jest sprawca tego napadu. Ponadto zeznania W. S. znajdują wsparcie w wyjaśnieniach samego oskarżonego W. C., który do popełnienia tego czynu (zarzut IV a/o) przyznał się. W. S. zeznał także, iż od tego incydentu bał się oskarżonego i całkowicie zerwał z nim kontakt. A zatem relacje B. P. (1), (który o tym pobiciu także zeznawał), że do grupy przestępczej C. (działającej, zgodnie z przypisanym czynem: w okresie od 1998-2001r.) należał W. S., handlując dla niego narkotykami, są nie tylko sprzeczne z zeznaniami samego S., ale jawią się także jako nielogiczne. Skoro W. S. zaczął pracować u oskarżonego dopiero w 1999 r., a już na początku 2000 r. zerwał z nim całkowicie kontakt z powodu uprowadzenia go i pobicia, to nie mógł być członkiem grupy C. w okresie objętym zarzutem (pkt I a/o). Ponadto pomiędzy ustaleniami Sądu meriti, że do pobicia pokrzywdzonego W. S. doszło w lutym 2001 r. (taki też opis czynu przypisano oskarżonemu w pkt V

zaskarżonego wyroku), a treścią w/wym. dowodów, z których ewidentnie wynika, że do popełnienia tego przestępstwa doszło w lutym 2000 r. - występuje ewidentna sprzeczność.

Należy też podnieść, że B. P. (1) wskazywał, że do grupy przestępczej oskarżonego (w okresie od 1998 r. do 2001 r.) należał także świadek M. K. PS. (...). Tymczasem z zeznań tego świadka wynika (k.584-589), że od 1998 r. do 2007 r. przebywał na stałe w Hiszpanii w miejscowości O., a rodzinę w Polsce - we W. odwiedzał sporadycznie. Oczywiście nie można wykluczyć, że polegają na prawdzie zeznania B. P. (1) o udziale tego świadka w imprezie w restauracji (...) we W., na przełomie 1999/2000 r., podczas której oskarżony czterokrotnie jeździł po kokainę (4 razy po 10 gram), którą następnie zażywali wszyscy uczestnicy imprezy, a należności W. C. płacił M. K. (tj. mężczyzna o PS. (...)). Jednakże powyższe okoliczności podawane przez świadka (zresztą tak samo jak całość jego zeznań) powinny być wnikliwie, wręcz drobiazgowo ocenione przez Sąd meriti, w szczególności czy nie zawierają wewnętrznych sprzeczności, czy też nielogiczności, a także, co jest oczywiste przez przyzmat innych zebranych w sprawie dowodów, tym bardziej, że jego zeznania mają przecież charakter pomówień. Należy też pamiętać, że oskarżyciel publiczny zarzucił, oskarżonemu branie udziału w obrocie środkami odurzającymi w okresie od 1998 r. do 2001 r., a więc w dość długim okresie czasu. Natomiast z zeznań B. P. (1) wynika, że oskarżony zajmował się handlem narkotykami dopiero od przełomu lat 1999-2000, a potwierdzeniem tych okoliczności miała być opisana przez niego jedna impreza towarzyska, która miała miejsce w restauracji (...).

Nie może przecież ująć z pola widzenia to, że B. P. (1) (wraz z J. Z.) był aresztowany w sprawie kradzieży samochodu, który należał do W. C. (sprawa II K 1471/03 SR we Włocławku) i w sprawie tej oskarżony konsekwentnie pomawiał go. B. P. (1) wprawdzie został uniewinniony od popełnienia tego czynu (po 2-krotnym skazywaniu go na kary pozbawienia wolności nieprawomocnymi wyrokami przez sądy I instancji), jednakże nastąpiło to dopiero w 2007 r., kiedy to Sąd Okręgowy w wyniku rozpoznania apelacji zaskarżony wyrok zmienił i uniewinnił B. P. (1) od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 282 k.k. (sprawa II Ka 777/07 SO we Włocławku). Ponadto, co istotne, z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że B. P. (1) sam kierował w latach 90-tych zorganizowaną grupą przestępczą, która zajmowała się handlem narkotykami, za co został skazany przez Sąd Okręgowy we Włocławku - wyrokiem z dnia 29 października 2010 r., w sprawie sygn. akt II K 11/10.

Oczywistym jest, że aby doszło do skazania za udział w zorganizowanej grupie przestępczej to wprawdzie koniecznym jest ustalenie, że taka grupa w ogóle istniała. Nie każde bowiem przestępcze współdziałanie, nawet cechujące się skomplikowanym charakterem, świadczy o istnieniu zorganizowanej grupy przestępczej. Dla stwierdzenia istnienia takiej grupy niezbędne jest ustalenie choćby niewysokiego stopnia powiązań organizacyjno-hierarchicznych pomiędzy jej członkami, zatem stwierdzenie elementów statycznych niezależnych od elementów dynamicznych, a to powiązań umożliwiających popełnienie przestępstwa we współdziałaniu z innymi osobami. Rodzaj tych więzi może być rozmaity, lecz zawsze należy do nich istnienie wyraźnie wyodrębnionego ośrodka decyzyjnego (przywództwa) oraz w miarę stabilnego podziału zadań i funkcji wewnątrz grupy, powiązań między jej członkami oraz form nadających tej grupie elementy trwałości. Poglądy te ugruntowane są w judykaturze (zob. m.in. wyrok SA w Krakowie z dnia 30 listopada 2004 r., II AKa 243/04, KZS 2004/12/25; wyrok SA w Krakowie z dnia 8 października 2008 r., II AKa 92/08, KZS 2008/11/52; wyrok SA w Krakowie z dnia 5 grudnia 2007 r., II AKa 181/07, KZS 2008/3/34).

Z pisemnych motywów orzeczenia nie wynika zaś, aby Sąd I instancji zajmował się wnikliwie problematyką powstania zorganizowanej grupy przestępczej w niniejszej sprawie. Brak rozważań: kiedy grupa ta powstała, kto był jej inicjatorem, a przede wszystkim kto do tej grupy należał, jaka była jej struktura, podział zadań i powiązania pomiędzy członkami. Wyłączone z innych spraw karnych materiały dowodowe w postaci wyjaśnień/zeznań B. P. (1) i D. P., a następnie przeprowadzone przez Sąd meriti na rozprawie nie dają w tym zakresie pełnego obrazu, a pisemne motywy orzeczenia de facto zawierają wiele sprzeczności, o których była mowa powyżej. Co więcej, nawet odwołując się do wyjaśnień/zeznań świadków: B. P. (1) i D. P. trudno domniemywać, które konkretnie ich fragmenty miałyby świadczyć o istnieniu takowej grupy, tym bardziej, że stwierdzenia zawarte w uzasadnieniu w tej kwestii są niezmiernie lakoniczne i nieprecyzyjne. Wymaga to więc szczegółowych i wnikliwych ustaleń.

Należy też stwierdzić, że dokonana przez Sąd meriti ocena dowodów w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu w pkt. IV zaskarżonego wyroku tj. czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. i art. 282 k.k. w zw. z art. 65 k.k., zdaniem organu ad quem, nie jest przekonująca. Rację ma obrońca, że tylko B. P. (1) w swoich zeznaniach opisuje zdarzenie związane z zakupem przez oskarżonego narkotyków w W. od mężczyzny o PS. (...) za kwotę 2000 USD i nie został przesłuchany żaden świadek, który mógłby potwierdzić wskazane przez niego okoliczności. Jest to o tyle znamienne, że w obszernych zeznaniach świadka D. P., które składał na etapie śledztwa we własnej sprawie prowadzonej przez Prokuraturę Apelacyjną w K., (sygn. AP II Ds. 41/05/S, w której zarzucono mu popełnienie 105 przestępstw m.in. z art. 286 § 1 k.k., 282 k.k., 258 § 2 k.k., 280 § 2 k.k., art. 42 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii oraz inne), gdzie wymieniał kilkadziesiąt nazwisk osób (lub ich pseudonimy) związanych z grupami przestępczymi z W. i P. oraz innych osób z nimi współpracującymi - osoba o PS. (...) nigdzie nie występuje.

Natomiast w zakresie wymuszenia samochodu m-ki P. (...) na szkodę B. P. (1), Sąd meriti w pełni dał wiarę zeznaniom poszkodowanego, odmawiając tym samym przyznania waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego W. C. pomimo, iż znalazły one pełne odzwierciedlenie w zeznaniach świadków: M. O. oraz P. S. (1). Dokonując takiej oceny dowodów Sąd meriti przyjął, że samochód m-ki P. (...), którego wymuszenia miał dokonać oskarżony na szkodę B. P. (1) i na który wskazuje w swoich zeznaniach, a samochód tej samej m-ki i modelu objętych zeznaniami świadków M. O. oraz P. S. (1) - to nie jest ten sam pojazd. Okolicznością która doprowadziła Sąd a quo do takiej konstatacji były rozbieżności w zeznaniach świadków, co do koloru przedmiotowego samochodu (św. B. P. określił, że samochód był „ciemnozielony”; św. M. O., że „ciemny”; natomiast B. S., że „czarny”). Ponadto Sąd meriti uznał, że występowały także rozbieżności w czasookresie - oskarżony nie mógł kupić samochodu od P. S. (1), ponieważ jako jego właściciel wykazywany był T. M.. Taka ocena dowodów zaprezentowana przez Sąd meriti musi być uznana za dowolną. Po pierwsze z zeznań P. S. (1) wynika, że dysponował tym samochodem już wcześniej albowiem prowadził handel samochodami (a zatem umowa kupna-sprzedaży z dotychczasowym właścicielem samochodu mogła być zawarta w dacie znacznie późniejszej). Ponadto oskarżony dysponując samochodem należącym do P. S. (1) wcale nie musiał zawierać z nim transakcji kupna-sprzedaży. Natomiast P. S. (1) zeznając, że samochodem tym dysponował do 2002r. mówił prawdę, skoro z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy wynika, że sprzedał go T. M. dopiero w kwietniu 2002 r. (k.557 – informacja z Urzędu Miasta we W.). Ponadto dokonywanie oceny zeznań świadków pod kątem tylko różnicy w kolorze samochodu nie jest przekonująca, w sytuacji, kiedy po upływie prawie 10 lat określali go podobnie (ciemny, czarny, ciemnozielony). Należy też podnieść, że B. P. (1) w swoich zeznaniach nie podawał żadnych okoliczności, które mogłyby pomóc w zidentyfikowaniu posiadanego przez niego samochodu m-ki P. (...). Podobnie jak św. P. S. (1) zeznał, że również zajmował się w tym czasie handlem samochodami i przedmiotowy samochód został mu przekazany przez właściciela. Nie potrafił jednak wskazać nazwiska tego właściciela, stwierdzając tylko, że na przełomie 1999-2000 r. samochodem tym jeździł nie on, lecz D. J..

Wobec tak dokonanej przez Sąd meriti oceny dowodów w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu w pkt. IV zaskarżonego wyroku, wniosek obrońcy oskarżonego w przedmiocie dopuszczenia dowodów w postaci zeznań świadków wskazanych w treści pisemnej apelacji (na str. 4) na okoliczności tam podniesione - jawi się jako całkowicie uzasadniony, albowiem uzupełnienie materiału dowodowego niewątpliwie może przyczynić się do usunięcia powyższych wątpliwości. Jednakże wniosek skarżącego o dopuszczeniu dowodów i przeprowadzenia ich w toku rozprawy apelacyjnej nie mógł zostać uwzględniony, albowiem zawnioskowane dowody dotyczyły istoty sprawy (art. 452 § 2 k.p.k.).

Wreszcie należy podnieść, że Sąd meriti dokonując oceny materiału dowodowego w zakresie czynów przypisanych oskarżonemu w pkt. II i III zaskarżonego wyroku, dopuścił się naruszenia przepisów postępowania tj. art. 14 k.p.k. (zasady skargowości), które niewątpliwie miało wpływ na treść orzeczenia.

Nie ulega wątpliwości, że oskarżyciel publiczny w w pkt II a/o zarzucił oskarżonemu popełnienie przestępstwa z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k., a polegające na tym, że: na przełomie 1999 r. i 2000 r. w W. i W. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej brał udział w obrocie środkami odurzającymi w postaci kokainy w ilości co najmniej 83 gramów i

wartości co najmniej 15.000 zł, czyli według przelicznika z 2000 r., po 180 zł za jeden gram kokainy, przy czym część wprowadzonej do obrotu kokainy zbył dwukrotnie - po jednym gramie kokainy za kwotę 220 zł B. P. (1) oraz 40 gram o wartości co najmniej 7.200 zł mężczyźnie o ps. (...).

Natomiast w zaskarżonym wyroku w pkt. III Sąd meriti w ramach powyższego czynu przypisał oskarżonemu czyn polegający na tym, że: nie wcześniej niż w styczniu 1995 r. i nie później niż w końcu lipca 1996 r. we W. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił B. P. (1) nie mniej niż 2 gramy kokainy po 220 zł za gram, tj. występki z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

W tym miejscu godzi się podnieść, że „granice oskarżenia”, to granice przedmiotowe, a więc, gdy co do czynu objętego aktem oskarżenia (ten sam czyn jako zdarzenie faktyczne - zob. orzeczenia Sądu Najwyższego: III KR 170/77, OSNPG 1977, nr 11, poz. 117; KRN 110/88, OSNPG 1988, nr 12, poz.140) można przyjąć kwalifikację prawną inną niż to uczyniono w akcie oskarżenia. Jednakże chodzi o ten sam czyn jako zdarzenie faktyczne i dotyczy jedynie zmiany jego prawnego obrazu. Nie ulega żadnym wątpliwości, że przedmiotem procesu nie jest opis czynu i jego ocena prawna zawarta w akcie oskarżenia (zawiadomieniu o przestępstwie), lecz czyn przestępczy stanowiący podstawę faktyczną oskarżenia.

Do chwili obecnej nie zostały wypracowane jednoznaczne granice pojęcia tożsamości czynu zarzucanego i przypisanego, a zagadnienie to jest nieustannie przedmiotem zainteresowania zarówno judykatury, jak i piśmiennictwa.

W doktrynie przyjmuje się, że granice oskarżenia są utrzymane wówczas, gdy czyn przypisany w wyroku, mimo zmienionej kwalifikacji prawnej, dotyczy tego samego zdarzenia historycznego, które stanowiło podstawę zarzutu określonego w akcie oskarżenia, przy czym kryteria tożsamości wyznacza zdarzenie faktyczne opisane w akcie oskarżenia, a nie każdy element tego opisu (zob. T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, wydanie IV, s. 984; R. Kmiecik [w:] R. Kmiecik, E. Skrętowicz, Proces karny. Część ogólna, Kraków-Lublin 2002, s. 76; K. Marszał, Proces karny, Katowice 1998, s. 59; Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności. Księga ku czci Profesora Stanisława Waltośa, Warszawa 2000, s. 485 i in.; A. Murzynowski, Istota i zasady procesu karnego, Warszawa 1994, s. 168).

W orzecznictwie przyjmuje się, że ramy tożsamości „zdarzenia historycznego” wyznaczają takie elementy jak identyczność przedmiotu zamachu, identyczność kręgu podmiotów oskarżonych o udział w zdarzeniu, a z reguły także tożsamość (identyczności) czynu, uprawniającej do postąpienia w myśl art. 399 § 1 k.p.k., nie wystarczy sama tożsamość podmiotu przestępstwa, przedmiotu przestępstwa (zamachu, ochrony) i miejsca czynu, a nawet tożsamość pokrzywdzonego. Jak wskazuje bowiem w jednym z orzeczeń Sąd Najwyższy, pierwotnym warunkiem pozostania w granicach oskarżenia, o których mowa w art. 399 § 1 k.p.k., jest istnienie (zachowanie) choćby części wspólnych znamion czynu zarzucanego i przypisanego, zaś podstawa faktyczna odpowiedzialności, na której zbudowane zostało oskarżenie, tylko wtedy nie ulegnie zmianie, jeżeli chociaż część działania lub zaniechania przestępczego pokrywa się z takimi zachowaniami zarzucanymi w akcie oskarżenia. Istotne jest zatem to, by opisy czynów zarzucanego i przypisanego miały jakiś wspólny obszar, wyznaczony cechami (znamionami) tych czynów i aby fragmenty obrazów tychże czynów, chociaż częściowo nakładały się (zob. wyrok SN z dnia 9 czerwca 2005 roku, sygn. akt V KK 446/04, OSNKW 2005/11/110 oraz wyrok SN z dnia 23 września 1994 roku, sygn. akt II KRN 173/94, OSNKW 1995, z. 1-2, poz. 9; postanowienie SN z dnia 10 marca 1995 roku, sygn. akt I KZP 1/95, OSNKW 1995, z. 5-6, poz. 37; S. Śliwiński, Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zasady ogólne, Warszawa 1948, s. 205 i n).

W nawiązaniu do powyższego stanowiska skonkretyzowano w doktrynie (zob. S. Waltoś, Proces Karny – Zarys Systemu, Warszawa 2008, s. 26 – 27) stany, których zaistnienie wskazuje na wyjście poza granice oskarżenia i są one następujące:

- zaistniała zmiana osoby sprawcy;

- nastąpiła zmiana dobra prawnego (przedmiotu ochrony) ;

- nastąpiła zmiana podmiotu pokrzywdzonego i jednocześnie ujawniły się co najmniej trzy różnice dotyczące: (a) miejsca czynu, (b) czasu czynu, (c) przedmiotu wykonawczego lub ustawowych znamion;

- nie zaistniała co prawda zmiana osoby pokrzywdzonej, ale ujawniły się cztery różnice dotyczące: (a) miejsca czynu, (b) czasu czynu, (c) przedmiotu wykonawczego i (d) ustawowych znamion.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, na wstępie należy stwierdzić, iż stany opisane powyżej w większości zaistniały. W realiach tejże sprawy wprawdzie nie nastąpiła zmiana dobra prawnego (przedmiotu ochrony), gdyż zarówno dyspozycja art. 56 ust 1, jak i art. 59 ust 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii - chroni to samo dobro, jakim jest zdrowie społeczeństwa (publiczne), jak również nie nastąpiła zmiana podmiotu pokrzywdzonego, gdyż jest to w dalszym ciągu społeczeństwo. Nie doszło także do zmiany osoby sprawcy, co jest oczywiste, nie mniej jednak pierwotnie prokurator zarzucił W. C. popełnienie czynu polegającego na działaniu w W. i W., wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, brał udział w obrocie środkami odurzającymi w ilości 83 gramów. Natomiast Sąd a quo w pkt II zaskarżonego wyroku przypisał oskarżonemu popełnienie czynu polegającym na udzieleniu B. P. (1), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, nie mniej niż 2 gramy kokainy po 220 zł za gram.

Doszło natomiast do zmiany czasu czynu, miejsca czynu i ustawowych znamion czynu zabronionego. Sąd orzekający przyjął w pkt. III wyroku, iż czyn przypisany oskarżonemu miał miejsce w styczniu 1995 r. i nie nastąpiło to z pewnością na przełomie 1999-2000 r. Natomiast z materiału dowodowego zebranego w sprawie właściwie nie wynika kiedy faktycznie W. C. udzielał środków narkotycznych B. P. (1). Wprawdzie nie nastąpiła zmiana przedmiotu przestępstwa, a pod tym pojęciem rozumieć należy materialny substrat przestępnego zamachu (zob. A. Marek, Prawo karne. Zagadnienia teorii i praktyki, Warszawa 1997, s. 107), albowiem w obu wypadkach są to środki odurzające w postaci kokainy. To jednak z materiału dowodowego zebranego w sprawie nie wynika, w jakiej ilości faktycznie oskarżony sprzedał P. kokainę. Z zeznań świadka B. P. (1) (k.309) wynika natomiast, że od W. C. kilkanaście razy kupował narkotyki w ilości po 1 lub 2 gramy, które oskarżony przeważnie trzymał w małych torebkach w kieszeniach spodni.

Niewątpliwie nastąpiła również zmiana miejsca czynu, skoro w wyroku w pkt. III Sąd orzekający nie przyjął za aktem oskarżenia, że było to w W. i we W. i de facto jako miejsce tego czynu określił tylko W..

Wreszcie, co nie ulega wątpliwości, nastąpiła zmiana w opisie czynności wykonawczych. W. C. oskarżony został o to, że działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami w ramach zorganizowanej grupy przestępczej brał udział w obrocie środkami odurzającymi. Z ustaleń Sądu meriti wynika więc, że nie doprecyzowano zarzucanego oskarżonemu czynu o dodatkowe elementy, lecz przypisano mu zupełnie inne przestępstwo, polegające na zupełnie innych czynnościach wykonawczych i posiadające, co jest oczywiste, zupełnie inne ustawowe znamiona. Przestępstwo przypisane oskarżonemu w pkt. III wyroku nie polegało na obrocie środkami odurzającymi, lecz na udzieleniu odpłatnie innej osobie tj. B. P. (1), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, środka odurzającego w postaci kokainy.

Zauważyć należy także, iż przedmiotem postępowania karnego jest kwestia odpowiedzialności sprawcy za czyn w jego naturalnych granicach. Wiążące są więc granice skargi oskarżyciela, jako zakreślające ramy zarzucanego, rzeczywistego zachowania się oskarżonego (por. postanowienie SN z dnia 2 kwietnia 2003 r., sygn. akt V KK 281/02, OSNKW z 2003 roku, nr 5-6, poz. 59).

Reasumując należy stwierdzić, iż w opisie zawartym w zaskarżonym wyroku w pkt III, zmienił się „kompleks faktów” konstytuujących czyn zarzucany W. C., a ustalenia tam poczynione nie odzwierciedlają w gruncie rzeczy tego samego zachowania oskarżonego zarzucanego mu w pkt II a/o, albowiem ustalonym okolicznościom nadano odmienne znaczenie faktyczne i prawne, przy subsumcji pod inną normę prawną.

Skazanie za czyn inny niż zarzucony oznacza w procesie sądowym naruszenie zasady skargowości (art. 14 k.p.k.), a w następstwie uchybienie, stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą (art. 439 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k.).

W tych warunkach mając na względzie przede wszystkim, że zaskarżone orzeczenie nie poddawało się merytorycznej kontroli, a przy tym sprzeczność pomiędzy treścią wyroku, a zebrany w sprawie materiałem dowodowym, brak prawdziwych ustaleń faktycznych, naruszenie przez Sąd Okręgowy przepisów k.p.k. mających charakter rażący i bez wątplenia taki, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku (w tym stanowiące także bezwzględną przyczynę odwoławczą) – Sąd Apelacyjny na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. orzekł o uchyleniu wyroku i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu we Włocławku.

Zadaniem Sądu Okręgowego ponownie rozpoznającego sprawę będzie zatem uwzględnienie poczynionych uwag w treści niniejszego uzasadnienia, ponowne przesłuchanie oskarżonego oraz świadków: B. P. (1), D. P., M. K., R. D., W. S. oraz P. S. (1) i M. O.. Sąd orzekający powinien także zapoznać się z treścią pisemnej apelacji obrońcy oskarżonego, w szczególności z zawartymi tam wnioskami dowodowymi i tezami, celem podjęcia decyzji procesowej o ich dopuszczeniu. Powinien podjąć także próbę przesłuchania świadka D. J. (poszukiwanego w czasie trwania postępowania pierwszoinstancyjnego ENA). A następnie tak zebrany i uzupełniony materiał dowodowy powinien poddać wnikliwej ocenie według obowiązujących reguł. Warto byłoby w niniejszej sprawie, tak się przynajmniej wydaje w obecnym stanie dowodowym, skorzystać w ponownym postępowaniu z rozwiązania przewidzianego w art. 442 § 2 k.p.k. Sąd winien rozważyć wszystkie okoliczności przemawiające na korzyść i niekorzyść oskarżonego, mając na uwadze, że dowody z wyjaśnień/zeznań niektórych świadków mają charakter pomówień. Dopiero wnikliwa analiza wszystkich zebranych dowodów pozwoli Sądowi I instancji na dokonanie rzetelnych ustaleń faktycznych, właściwą prawnokarną ocenę zachowań oskarżonego, prawidłowe rozstrzygnięcie odnośnie winy i kar za poszczególne czyny, jak i kary łącznej (mając na względzie treść art. 443 k.p.k.).